

# U koszalińskich ewangelików

Ewa Marczak

**O**ddział Polskiego Towarzystwa Ewangelickiego w Koszalinie ma 10 lat. W jubileuszowej uroczystości (4 października) wziął udział jego założyciel i pierwszy prezes, ks. Karol Długosz. To pierwszy po II wojnie światowej luteranski kapłan z naszego miasta.

PTE to organizacja niezależna od Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego (luteranckiego). Jej koszaliński oddział mieści się w Centrum Luteranckim przy ul. Połczyńskiej 1.

Ks. Karol Długosz, ordynowany na kapłana 6 września br., wikariusz w Żorach i Warszowicach, miał obawy, czy oddział przetrwa, gdy on wyjedzie z Koszalina: – Na szczęście okazało się, że nie jestem niezastąpiony – wyznaje z uśmiechem. – Bardzo się cieszę, że oddział nadal istnieje. Jak rozpoczęła się jego działalność? Grupa świeckich parafian szukała możliwości zaangażowania się w życie lokalnego Kościoła. Wtedy tutejszy proboszcz, ksiądz Janusz Staszczak, zasugerował nam, że można założyć oddział najliczniejszej ogólnopolskiej organizacji skupiającej ewangelików. Pojechałem na zjazd PTE do Krakowa, poznałem jego członków i założyłem oddział.

## Ewangelicy trzymają się razem

Aleksandra Obracaj, prezes zarządu Oddziału Polskiego Towarzystwa Ewangelickiego chce, by ludzie innych wyznań i kultur widzieli, że w Koszalinie są też ewangelicy. Studentka Politechniki Koszalińskiej przyjechała ze Śląska Cieszyńskiego, gdzie ewangelików jest znacznie więcej, niż na Pomorzu. Jej rodzina od wielu pokoleń należała do Kościoła ewangelicko-augsburskiego. Po przyjeździe do Koszalina musiała się odnaleźć w dużo mniejszej parafii, niż jej poprzednia, ale jest zadowolona.

– Jesteśmy jak rodzina, wszyscy się znamy i nawzajem o sobie troszczymy – przyznaje Aleksandra Obracaj. – To dla nas bardzo cenne. Specyfiką tej parafii jest to, że niemal wszyscy pochodzą z innych regionów Polski.

Mimo dużo mniejszej liczby – około trzystu osób z filiałami w Białogardzie, Świdwinie, Szczecinku i Wołczy Wielkiej – luteranie wiele robią nie tylko dla swojej społeczności, ale dla miasta. Organizują wakacyjne kursy języka angielskiego dla dzieci, akcje ewangelizacyjne, warsztaty dla seniorów. Znany w mieście i w Polsce jest chór ekumeniczny, złożony z luteran i rzymskich katolików, który od lat prowadzi Maria Dąbrowska.

– Głównym naszym zadaniem jest organizowanie spotkań, prelekcji dla wszystkich, którzy są zainteresowani pogłębianiem wiedzy o naszym Kościele – informuje prezes Oddziału PTE. – Współpracujemy z instytucjami miejskimi, placówkami kultury, mediami. Nasz oddział kładzie nacisk na ekume-



Aleksandra Obracaj, prezes zarządu Oddziału Polskiego Towarzystwa Ewangelickiego w Koszalinie.

nizm, patrząc na realia naszego miasta, w którym działają parafie i zbory wielu Kościołów.

Z okazji dziesięciolecia Oddziału PTE jego prezes życzy jego członkom wytrwałości i nadziei, że mimo skromnej liczby pozwoli działać przez kolejne lata.

## Luteranckie dziedzictwo Pomorza

Jednym z najważniejszych wydarzeń w ciągu 10 lat istnienia Oddziału PTE było ubiegłoroczne XIX Forum Ewangelickie. Było to wydarzenie o randze ogólnopolskiej, którego współorganizatorem była koszalińska parafia luterancka. Uczestniczył w nim m.in. ks. bp prof. Marcin Hintz, biskup Diecezji Pomorsko-Wielkopolskiej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP. Podkreślił wtedy, że dziedzictwo ewangelickie na Pomorzu jest niepodważalne i współcześni luteranie muszą je pielęgnować.

Poza nim w 2013 r. Oddział przygotował m.in. spotkanie w Koszalińskiej Bibliotece Publicznej z Jarosławem Klaczkowem, Piotrem Bireckim, Tadeuszem Stellerem i Januszem Mał-

kiem, autorami książki „Kościoły luteranckie na ziemiach polskich (XVI-XX w.)”. W grudniu odbyła się debata o współpracy mediów z Kościołami różnych wyznań chrześcijańskich.

## Jabłonka w Szczyrku

W ostatnim roku Oddział PTE w Koszalinie zaczął intensywnie współpracować z innymi Oddziałami, głównie w Bielsku-Białej. Członkowie obu oddziałów zasadzili w tym roku jabłonkę w Ogrodzie Reformacji w Szczyrku.

– To drzewko jest symbolem tego, że nieważna jest liczba dzielących nas kilometrów, czy wiek naszych członków, by podjąć wspólne inicjatywy – tłumaczy Aleksandra Obracaj. – Poza tym niedawno byliśmy w Poznaniu, gdzie, razem z Urszulą Baranowską, skarbnikiem naszego oddziału, miałyśmy wykłady. Nawiązaliśmy też współpracę z oddziałem sopockim. Do końca roku planujemy zorganizować kolejne spotkania z udziałem studentów teologii, a także, wspólnie z parafią, ekumeniczne spotkanie opłatkowe.

Fot. Mariusz Czajkowski